

Pierwszy strzał YAL-1A

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 9 września 2008

Amerykańska agencja obrony antybalistycznej MDA poinformowała w poniedziałek o udanej, pierwszej próbie użycia lasera, zamontowanego na pokładzie YAL-1A, przebudowanego B747-400. Na razie test odbył się na ziemi. Pierwsza próba oddania *strzału* w locie planowana jest na 2009.

Rpowietrzny laser to wspólne przedsięwzięcie największych amerykańskich przedsiębior

Impulsu z YAL-1A nie widać gołym okiem. Laser tlenowo-jodowy tworzy promień widziany w podczerwieni. Zresztą ostatnia, niedzielna próba trwała ułamki sekundy. Promień został skierowany na kalorymetr, przy pomocy którego zmierzono moc impulsu. Według przedstawicieli MDA, pomiary udowodniły słuszność wcześniejszych obliczeń.

Test stanowił uwieńczenie 10-miesięcznego okresu montażu lasera (testowanego wcześniej na stanowisku naziemnym) na pokładzie YAL-1A. W porównaniu do pierwotnych planów, projekt zanotował spore opóźnienia i przekroczenie budżetu. Samolot miał wejść do służby w bieżącym roku. Obecnie planuje się oddanie pierwszego, testowego *strzału* w locie w 2009.

Megawatowy laser o nieujawnionej dokładnie mocy, przeznaczony jest do niszczenia wrogich rakiet balistycznych, w pierwszym okresie lotu, po starcie, kiedy pocisk - razem ze wszystkimi stopniami rakiety i dzięki ogromnemu śladowi termicznemu - stanowi stosunkowo duży, łatwy do namierzenia cel. Następcy YAL-1A będą stanowiły pierwszy element obrony przeciwbalistycznej.

Promień lasera nie doprowadza jednak do efektownego rozbicia rakiety balistycznej na drobne części. Uszkadza jedynie zewnętrzną powłokę, co przy ogromnej prędkości celu, powinno doprowadzić po pewnym czasie do jej dezintegracji i w konsekwencji, do zniszczenia rakiety.

Drugim pierścieniem obrony będą pociski, montowane na okrętach wojennych (zobacz: [SM-3 za 1 mld USD](#)) czy bazach lądowych, w tym w planowanej do budowy w Polsce (zobacz: [Parafowanie porozumienia ws. tarczy](#)). Ich zadaniem będzie niszczenie pocisków balistycznych w środkowej, suborbitalnej fazie lotu. Ostatnią linią obrony będą zestawy przeciwlotnicze średniego zasięgu, jak Patriot PAC-3 (zobacz np: [Patriot PAC-3 w centrum Tokio](#)).



Powietrzny laser to wspólne przedsięwzięcie największych amerykańskich przedsiębiorstw. Projekt zainicjowany w 1996, zaangażował Boeinga (samolot), Northrop Grummana (laser) i Lockheed Martina (wieża nosowa i system kontroli ognia) / Zdjęcie: MDA

Impulsu z YAL-1A nie widać gołym okiem. Laser tlenowo-jodowy tworzy promień widziany w podczerwieni. Zresztą ostatnia, niedzielna próba trwała ułamki sekundy. Promień został skierowany na kalorymtr, przy pomocy którego zmierzono moc impulsu. Według przedstawicieli MDA, pomiary udowodniły słuszność wcześniejszych obliczeń.

Test stanowił uwieńczenie 10-miesięcznego okresu montażu lasera (testowanego wcześniej na stanowisku naziemnym) na pokładzie YAL-1A. W porównaniu do pierwotnych planów, projekt zanotował spore opóźnienia i przekroczenie budżetu. Samolot miał wejść do służby w bieżącym roku. Obecnie planuje się oddanie pierwszego, testowego *strzału* w locie w 2009.

Megawatowy laser o nieujawnionej dokładnie mocy, przeznaczony jest do niszczenia wrogich rakiet balistycznych, w pierwszym okresie lotu, po starcie, kiedy pocisk - razem ze wszystkimi stopniami rakiety i dzięki ogromnemu śladowi termicznemu - stanowi stosunkowo duży, łatwy do namierzenia cel. Następcy YAL-1A będą stanowiły pierwszy element obrony przeciwbalistycznej.

Promień lasera nie doprowadza jednak do efektywnego rozbicia rakiety balistycznej na drobne części. Uszkadza jedynie zewnętrzną powłokę, co przy ogromnej prędkości celu, powinno doprowadzić po pewnym czasie do jej dezintegracji i w konsekwencji, do zniszczenia rakiety.

Drugim pierścieniem obrony będą pociski, montowane na okrętach wojennych (zobacz: [SM-3 za 1 mld USD](#)) czy bazach lądowych, w tym w planowanej do budowy w Polsce (zobacz: [Parafowanie porozumienia ws. tarczy](#)). Ich zadaniem będzie niszczenie pocisków balistycznych w środkowej, suborbitalnej fazie lotu. Ostatnią linią obrony będą zestawy przeciwlotnicze średniego zasięgu, jak Patriot PAC-3 (zobacz np: [Patriot PAC-3 w centrum Tokio](#)).

Powiązane wiadomości

Pierwszy strzał YAL-1A (2008-09-09)

Patriot PAC-3 w centrum Tokio (2007-11-26)

SM-3 za 1 mld USD (2008-02-19)

Pierwszy strzał do satelity za 2 dni (2008-02-19)

Parafowanie porozumienia ws. tarczy (2008-08-14)

Poważne rozbieżności w negocjacjach o tarczy (2008-05-12)

Czesi podpisali umowę (2008-07-09)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o